



List Nr 15

Ojca Dyrektora M.I., ks. Karola Stehlina

Pachamama zamiast Maryi? — wezwanie do zadośćuczynienia

Drodzy Rycerze Niepokalanej!

Przełożony generalny Bractwa Kapłańskiego Św. Piusa X wezwał w odpowiedzi na wydarzenia synodu amazońskiego do modlitwy i zadośćuczynienia:

Na niedawnym synodzie dla Amazonii doszło do okropnych scen, podczas których obrzydliwość bałwochwalczych obrzędów skaziła świątynię Bożą w nowych i szokujących formach.

Powoli coraz bardziej stawało się jasne: figury nagiej ciężarnej kobiety, które towarzyszyły synodowi, którym wielokrotnie oddawano cześć i które wystawiono w jednym z kościołów mariackich w Rzymie przed Przenajświętszym Sakramentem, przedstawiają Pachamamę, tubylcze bóstwo.

Obok bluźnierstwa mamy tutaj do czynienia również ze szczególnym grzechem, mianowicie obrazą naszej Matki i Królowej. Pachamama była czczona przez Inków jako matka boga słońca i przedstawia tym samym lokalną „matkę boga”. Można więc powiedzieć, że posłużono się nią jako pewnego rodzaju substytutem Matki Bożej. Zamiast wybrać Maryję patronką synodu i Jej cześć oddawać – szczególnie Matce Bożej z Guadalupe, dzięki której przecież nastąpiło nawrócenie Ameryki Łacińskiej – zdecydowano się na Pachamamę i tym samym oddano cześć bożkowi. Że przy tych różnych rytuałach chodzi o bałwochwalstwo, potwierdza wyraźnie i bezspornie następujący fakt: W pewnej parafii w Weronie podczas czuwania modlitewnego w intencji misji proboszcz polecił odczytać modlitwę do Pachamamy. Modlono się: „Pachamama, dobra matko, bądź nam łaskawa!” Okazało się, że ta modlitwa została wydana przez papieskie dzieło misyjne „Missio” we Włoszech.

Podczas synodu wyrażono pragnienie nadania Kościołowi „kobiecego i matczynego oblicza” – lecz akurat bez naszej Matki. Pokazano Jej już drzwi na II Soborze Watykańskim. Wtedy Maryja jako Pośredniczka Wszelkich Łask stała się ofiarą ekumenizmu i generalnie starano się umniejszyć Jej rolę, rezygnując z ogłoszenia już wcześniej zaplanowanego dekretu o Niej. Odtąd Najświętsza Dziewica nie była już obecna wśród ojców soborowych, by ich oświecać i prosić swego Syna o wsparcie: „Nie mają już wina.” Tak oto prałaci Rzymu – zdani wyłącznie na siebie – stali się podatni na zwodnicze działania przeciwnika. Po odejściu od wiary, przed którym Matka Boża tak nagłać ostrzegała w La Salette i Fatimie, następuje bałwochwalstwo.

Rycerstwo Niepokalanej jest w szczególny sposób powołane, aby bronić czci naszej Matki i Pani; w końcu nasze rycerskie hasło brzmi „Cześć Niepokalanej” i obrona czci Królowej jest

naszym rycerskim obowiązkiem. Dlatego chcemy się przyłączyć do wezwania ks. Pagliarani i zadośćuczynić za zniewagi wobec Niepokalanego Serca Maryi. W jaki sposób?

1. Po pierwsze zapraszam do ofiarowania najbliższej pierwszej soboty w tej intencji. To będzie **7 grudnia**, wigilia uroczystości Niepokalanego Poczęcia, święta patronackiego M.I. Nigdy wcześniej wynagradzające nabożeństwa pierwszych sobót miesiąca nie były tak aktualne jak dzisiaj. Praktykujmy to nabożeństwo z nową gorliwością: ofiarujmy Komunie św., przystępujmy co miesiąc do spowiedzi św., odmawiajmy różaniec św., rozważajmy przez 15 minut jedną tajemnicę różańca z Maryją – i ofiarujmy to wszystko w intencji zadośćuczynienia i wynagrodzenia za grzechy przeciwko Niepokalanemu Sercu Maryi, aby pocieszyć Maryję.

2. Modlitwa Anioła Fatimskiego jest bardziej aktualna niż kiedykolwiek:

O mój Boże, wierzę w Ciebie, uwielbiam Ciebie, ufam Tobie, kocham Cię! Proszę Cię, byś przebaczył tym, którzy w Ciebie nie wierzą, którzy Cię nie uwielbiają, którzy Ci nie ufają, którzy Cię nie kochają.

Módlmy się często z tą intencją zawsze mając na myśli to, co Anioł powiedział do trójki pastuszków:

Z wszystkiego, co tylko możecie, zróbcie ofiarę jako zadośćuczynienie za grzechy, jakimi Bóg jest obrażany i dla uproszenia nawrócenia grzeszników. [...] Przede wszystkim przyjmujcie i znoście z poddaniem cierpienia, które ześle wam Bóg.

3. Różaniec

Albowiem toczymy bój nie przeciw ciału i krwi, ale przeciwko książętom i władzom, przeciwko rządcom świata tych ciemności, przeciwko duchom nikczemnym na niebie. (Ef 6, 12) Różaniec jest TYM środkiem zaradczym na diabelski zamęt naszych dni. Święty Jan Bosco w 1862 roku zobaczył we śnie, jak diabeł w postaci ogromnego, straszliwego węża wyszedł mu naprzeciw i tylko przez *Ave Maria* wzgl. różaniec mógł zostać pokonany. Zatem trzymajmy się wiernie różańca i módlmy się na nim właśnie jako zadośćuczynienie za te obrzydliwości w miejscu świętym, o nawrócenie Rzymu i szczególnie za papieża.

Ponadto bardzo serdecznie zapraszam wszystkich Rycerzy Niepokalanej do odnowienia aktu poświęcenia się Niepokalanej dnia **8 grudnia!** Chcemy przez to odnowienie aktu potwierdzić, że trzymamy się bardzo mocno Maryi, Pośredniczki Wszystkich Łask i Tej, która miażdży węża oraz że walczymy pod Jej ochroną, jako Jej instrument dla Niej. Do pogłębienia i ożywienia gorliwości polecam 13-dniowe przygotowanie z książeczką *Poświęcenie się Niepokalanej*. Zaczynamy **26 listopada**, w przeddzień święta Matki Bożej od Cudownego Medalika.

Poprzez te akty podjęte w duchu M.I. mamy nadzieję oddać cześć naszej Królowej, pocieszyć Jej Niepokalane Serce i złagodzić słuszny gniew Jej Syna, który nie znosi, gdy Jego Matka jest obrażana.

Cześć Niepokalanej!

Z kapłańskim błogosławieństwem

ks. Karol Stehlin

Warszawa, 13 listopada 2019